

Strzelił. Pomylił wędkarza z dzikiem. Myśliwemu grozi 6 lat więzienia

Data publikacji: 21.06.2024 13:40

Do tragicznego zdarzenia doszło pod koniec listopada zeszłego roku tuż "za miedzą" - w Ostrawie. Dopiero teraz jednak postawiono zarzuty.

Myśliwy pomylił wędkarza z dzikiem, fot. mat.pras.

Od listopada ubiegłego roku detektywi z Ostrawy – Przywozu (cz. Ostrava-Přívov) prowadzą śledztwo w sprawie tragicznego wydarzenia, do którego doszło w Ostrawie – Pietrzykowicach (Ostrawie-Petřkovicach) nad brzegiem Odry.

Nocne polowanie

- *W celu upolowania dzików dwóch myśliwych wybrało się nocą na łowisko znajdujące się w pobliżu Muzeum Górnictwa Landek, bo podobno właśnie w tym miejscu miały się znajdować dziki. Za pomocą lornetki termowizyjnej znaleźli kilka dzików, śledzili ich ruchy i zgodnie z umową zastrzelili na miejscu dwa dziki i postrzelili trzeciego. Uciekł z miejsca zdarzenia, więc dwaj mężczyźni postanowili poszukać rannego zwierzęcia i "dobić" je. Po pewnym czasie przeszukiwania terenu i podążania jego śladem dotarli do rzeki* – opisuje por. Bc. Eva Michalíková, rzeczniczka morawskośląskiej Policji.

Myślał, że strzela do dzika

Tutaj doszło do tragedii:

- *Tutaj 44-letni myśliwy zobaczył obiekt leżący na ziemi przez lornetkę termowizyjną. Był przekonany, że to ranna świnia, więc wystrzelił z broni w obawie, że zostanie zaatakowany przez zwierzę. Natychmiast zawołał swojego kolegę. Odkrycie, że nie był to dzik, ale człowiek, było dosłownie szokujące. Natychmiast przystąpili do udzielania pierwszej pomocy, dzwoniąc pod numer alarmowy 112, gdzie operator udzielił im instrukcji. Na miejsce przybyli zarówno ratownicy medyczni, jak i policjanci. Niestety, 52-letni mężczyzna, który został postrzelony, zmarł w wyniku odniesionych obrażeń pomimo natychmiastowej pomocy i profesjonalnej pomocy podczas transportu. Obaj myśliwi zostali aresztowani w dniu zdarzenia* – informuje rzeczniczka morawskośląskiej Policji.

Policjanci na miejscu zdarzenia dokonali oględzin miejsca zdarzenia, zabezpieczyli broń i przeprowadzili badania alkomatem zatrzymanych na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem negatywnym.

Śledztwo z wieloma specjalistami

- *W kolejnych dniach detektywi rekrutowali ekspertów zarówno z medycyny sądowej, jak i balistyki, aby przygotowywali ekspertyzy i ekspertyzy. Skonfiskowana broń została również wysłana do ekspertyzy. Detektywi zbadali również okoliczności, w jakich ofiara łowiła ryby na miejscu zdarzenia i czy posiadała odpowiednie zezwolenia na połów. Śledztwo wykazało jednak, że nie miał on żadnego zezwolenia na połów ryb w tym rejonie. W przypadku obu myśliwych potwierdzono, że byli oni stałymi posiadaczami zezwoleń na polowanie* – dodaje rzeczniczka.

Po zapoznaniu się z ekspertyzami i ekspertami Komisarz 7 Departamentu Kryminalnego Ostrawy wszczął postępowanie karne przeciwko 44-letniemu mężczyźnie i oskarżył go o nieumyślne zabójstwo. Mężczyzna jest niekarany. Jeśli zostanie skazany, grozi mu do 6 lat więzienia.

NG/mat.pras.